

Drogi Romanie!

2692

Serdce mnie drzykuje za obcesny list i uwagi do pracy Hitlera. Na pewno prace napisane z weny, zreszta miot b. dobrego redaktora - oswojeniem ale w dusi wiejrad, jest nied-
wiedzialny i z partyculem uporem nie da si' wymusi' do zmiany. W kazdym razie Twoje uwagi sa b. Tegozne. Sprusz to wziasz u ten sposob, ze do juz istniejacego opracowanie doda si' ostatek, a bli-
nym najbardziej dostojne sprawy (opinie o ludzied) sis sproutuje.

Wam bardzo smutne wie-
dowici. Dzi's pogreb Kieulich
"Wujek" dow. bygedy 36. Zmest me
raka, a wybrwtem si' do niego,
vacej podrednis. "Tur" po operacji
beznadziejnie dwoy, pedolno rak
kroster - operuje niudome,

obrasli i rozryli. Nie ma widoku,
żeby mogło być inaczej, lat przy-
było a zdrowie ubywa. Dned mi-
sięcem dwojolinny "Remione"
od "Sacerbare" tutaj we Wrocławiu,
którego dobrze znam.

Jak Twój zdrowie, mam na
myśli wrót. W Twój pracy naj-
ważniejszy?

Nie pisatem tak długo, gdyż
bydem 2 tygodnie na uciąża
w Grecji PKS, 6 dni w Al-
zech. Bardzo dobrze rozpozna-
wane i supere, przy minimum
konk'is maksimum zardocenia.
Politem gimnium blosyane,
więc unazicnie b. silne i mi-
i mi zolrota zosbeczenia.
Opisami tego, to mi nie list.

Po sbrjpt Hilbrege jiskę pyj obzj?
Nareni me ydudri, som wyje-
ram sy do l-uy, me nram jenera
uklonego terminu. Cuzj ni me
najlepiej i to nram wstrzympo
Zone pojedeta do Wolnei i lych
duwch poraca-dyba, ze wy-
bire wluwci kilewko-brednuba.
Cady czas zobieram sy do yonq.
koscine abnerego materiatu
i stete cos pmetkodna. Poprosta
robota idnie borchu wluw, sybbe
sy meca i ogornie nram zmieni.
W dniem nigdy me spatam, de-
nie b. czesto nram, sy podryje.
Spodci me wcdzie...

Nareni tyle, to me bolsenie,
gdy z' scunnie nram grynje,
ze to d'nygo me wcdziedem.

Jak Twoje sprawy kochane, może
coś zmieniło się w lepsze?

Wygodne mieszkanie, ogrzewanie, utra-
bia pracę, tym bardziej gdy się
wyponuje tak dużym mieniem.

Łożys dusi serdecznych pozdrowień
iobie i Twój

scisobom

Stech k.

4.8.77